

Polacy są jednym z najbardziej rozbrojonych narodów

28 czerwca 2025

Polacy są jednym z najbardziej rozbrojonych krajów Europy. Jakimś cudem Polaków pozbawia się możliwości skutecznej obrony własnej – mówił w Sejmie poseł Konfederacji Korony Polskiej Roman Fritz.

W Sejmie debatowano nad poselską ustawą o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym.

W tej sprawie z mównicy sejmowej wypowiedział się wiceprzewodniczący koła poselskiego Konfederacji Korony Polskiej Roman Fritz.

„Konfederacja Korony Polskiej jest za wolnością, przede wszystkim za możliwością walki w obronie własnej, w obronie naszych rodzin, naszych majątków i naszej ojczyzny. Mamy wojnę za bliską i dalszą granicą, mamy niespotykaną presję migracyjną, sytuacja jest skrajnie niebezpieczna, a Polacy są jednym z najbardziej rozbrojonych krajów Europy. Gdzież nam do Szwajcarii, Finlandii, Niemiec czy choćby Czech?” – pytał Fritz.

„Jakimś cudem Polaków pozbawia się możliwości skutecznej obrony własnej. A przecież każdy Polak powinien mieć możliwość nabycia czegokolwiek, co służy poprawie ochrony osobistej, tak jak to bywało za czasów naszej świetności w minionych wiekach. A tu okazuje się, że nie możemy kupować nie tylko broni i amunicji, lecz także środków pasywnych: hełmów czy kamizelek kuloodpornych. Dodać wypada, że miejsc w schronach także nie ma” – kontynuował poseł z partii Grzegorza Brauna.

„Okazuje się, że np. Ukraińcy mogą te produkty kupować w Polsce, bo u nich jest wojna. Po przemycie kamizelek i hełmów polskie służby nie reagowały. Koncesjonowany sprzedawca nie może sprzedawać wspomnianych produktów, tylko musi sztucznie zmieniać nazwy, np. zamiast kamizelek kuloodpornych sprzedaje kamizelki ochronne” – mówił dalej.

„Z jakiego powodu wszystkie rządy po 1989 r. traktowały Polaków jak bezrozumne zwierzęta, jak dzieci specjalnej troski, niezdolne do podejmowania racjonalnych decyzji przy zakupie i użytkowaniu broni czy też środków obrony? Minęło tyle lat, minęły 3 lata wojny na Ukrainie. Tam kupuje się czołgi, samoloty, ale w Polsce podstawowych artykułów obronnych dla ludności kupować nie można” – dodał Fritz.

„Si vis pacem, para bellum – chcesz pokoju, szykuj się do wojny. A jeżeli wojna już jest, a my się nie szykujemy, to biada nam i naszym rodzinom. W czasie wojny spadająca bomba nie wybiera, czy spadnie na żołnierzy, czy na cywilów. Konfederacja Korony Polskiej poprze omawiany projekt jako słuszny, choć dalece niewystarczający krok w kierunku poprawy naszego bezpieczeństwa” – podsumował Fritz.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info